

w tym między innymi stosunek do antypolskich poczynań Niemiec na arenie międzynarodowej, do polityki Senatu Wolnego Miasta Gdańska, irredentystycznej działalności niemieckich organizacji w Polsce. Autor pominął też dalszą sferę działalności Związku, która miała niemały bezpośredni wpływ na kształtowanie zarówno emocjonalnych, jak i racjonalnych postaw społeczeństwa wobec problemu niemieckiego, którą określić można mianem oddziaływania kulturalno-oświatowego. W tym zakresie wskazywać warto na prowadzoną przez ZOKZ ożywioną działalność odczytową na terenie województw zachodnich, na organizowanie i prowadzenie, głównie na Pomorzu, uniwersytetów powszechnych oraz na jego działalność prasową, wydawniczą i naukową, a także na rozwijaną systematycznie od 1923 r. akcję opiekuńczą w formie organizowania kolonii letnich dla dzieci polskich z Niemiec, Wolnego Miasta Gdańska, Górnego Śląska i Pomorza. W rozdziale tym autor zasygnalizował fakt współpracy ZOKZ i PZZ z innymi polskimi organizacjami społecznymi i kombatanckimi, nie podjął jednakże analizy tego problemu.

W rozdziale piątym omówiono udział środków masowego komunikowania oraz instytucji w kształtowaniu zaangażowanych postaw społeczeństwa. Autor ograniczył się słusznie do nakreślenia w ogólnych zarysach roli prasy polskiej ziem zachodnich, która niezależnie od reprezentowanych kierunków politycznych oraz zmian w stosunkach polsko-niemieckich nigdy nie traciła z pola widzenia faktu utrzymującego się i stopniowo narastającego zagrożenia ze strony zachodniego sąsiada. Nieco uwagi poświęcił Dworecki roli i działalności radia (w tym głównie ośrodków radiowych w Poznaniu, Katowicach i Toruniu) w zakresie przeciwstawiania się antypolskiej akcji propagandowej, prowadzonej przez rozgłośnie w Rzeszy (Berlin, Wrocław, Gliwice, Królewiec). Wspomniał też, w moim przekonaniu zbyt pobieżnie, o udziale polskiej nauki, literatury, filmu, teatru i publicystyki politycznej w utrzymaniu pogotowia bojowego w świadomości narodowo-politycznej Polaków. Nieco uwagi poświęcił również udziałowi szkolnictwa oraz innych instytucji i środowisk wychowawczych w kształtowaniu postawy społeczeństwa. Szkoda, że nie uwzględnił przy tym faktu ukształtowania się w okresie międzywojennym głównych ośrodków naukowych polskiej myśli zachodniej.

Pracę zamyka zakończenie stanowiące próbę podsumowania stanu świadomości i kultury politycznej społeczeństwa polskiego ziem zachodnich w okresie międzywojennym.

Reasumując należy stwierdzić, że książka Dworeckiego, niezależnie od przedstawionych wyżej refleksji krytycznych, wnosi sporo nowych ustaleń do obrazu społecznych i politycznych dziejów ziem zachodnich okresu międzywojennego. Wyrażone zaś uwagi, mające w większości charakter dyskusyjny, nie umniejszają jej wartości naukowej.

Marian Mroczko

MIECZYŚLAW WOJCIECHOWSKI: *Powrót Pomorza do Polski, 1918 - 1920*. PWN, Warszawa—Poznań—Toruń 1981, 231 ss.

W polskiej literaturze przedmiotu wielokrotnie już zajmowano się poszczególnymi fragmentami kształtowania zachodnich granic państwa polskiego po I wojnie światowej. Największym zainteresowaniem badaczy cieszyły się orężne próby oddziaływania na wytyczenie granicy zachodniej (Powstanie Wielkopolskie, powsta-

nia śląskie), walka dyplomatyczna toczona na konferencji pokojowej w Paryżu, a także zagadnienia związane z plebiscytami na Warmii, Mazurach i Powiślu oraz na Górnym Śląsku. W efekcie dokonano prób odtworzenia działań niepodległościowych ludności i organizacji polskich na niemal wszystkich obszarach będących obiektem sporu między Polską a Niemcami po I wojnie światowej.

Poza sferą zainteresowań pozostawało tylko Pomorze — obszar, który nie stał się ani areną walk zbrojnych, ani też (poza 4 powiatami Powiśla) nie podlegał plebiscytowi, przechodząc w ręce polskie (wraz z częścią Wielkopolski nie wyzwoloną w czasie Powstania) na podstawie Traktatu Wersalskiego. W dotychczasowej historiografii Pomorzem zajmowano się właściwie (poza drobnymi przyczynkami lub na marginesie innych wydarzeń) tylko w aspekcie przetargów dyplomatycznych na konferencji pokojowej w Paryżu. Natomiast działalność polską na Pomorzu, jak również związane z tym poczynania władz w Warszawie i Poznaniu — zmierzające od chwili odrodzenia niepodległego państwa do połączenia Pomorza z Polską — nie doczekały się dotąd pełnego opracowania naukowego.

Stąd dobrze się stało, że autor przedstawianej tu publikacji wziął na warsztat całość wydarzeń dotyczących Pomorza, które rozegrały się w ciągu 15 miesięcy dzielących moment odzyskania niepodległości przez Polskę od rozciągnięcia suwerenności polskiej nad rewindykowaną częścią pobraża Bałtyku.

Praca składa się ze wstępu, trzech obszernych rozdziałów, omawiających temat w porządku chronologicznym, i zakończenia. Przyjęcie układu chronologicznego pozwoliło na dynamiczne przedstawienie tego brzemiennego w ważkie wydarzenia okresu. Załączono bibliografię, indeks nazwisk i streszczenie w języku niemieckim.

Rozdział I obejmuje wydarzenia od chwili wybuchu rewolucji listopadowej w Niemczech do stycznia 1919 r. Naszkicowano tu również (ss. 11-23) działalność polską i sytuację ogólną na Pomorzu przed i w czasie I wojny światowej, a następnie omówiono przebieg rewolucji listopadowej oraz działalność polską i niemiecką na tym terenie.

Przedstawiając ożywienie aktywności narodowej ludności polskiej związane z rewolucją i klęską Niemiec w wojnie, autor wskazał na znacznie zawężone (w stosunku do sąsiedniej Wielkopolski) możliwości skutecznych działań na tej niwie, determinowane poprzez miejscowe warunki (m. in. wyższy niż w sąsiedniej Wielkopolsce odsetek ludności niemieckiej, jej większą aktywność, położenie geograficzne Pomorza itp.).

Podstawowy wątek rozdziału II został bardzo trafnie zasygnalizowany w jego tytule — *Powstanie zbrojne czy stawka na Wersal*. Omówiono tu miejsce Pomorza w polityce europejskiej oraz związane z tym obszarem aspekty walki dyplomatycznej na konferencji paryskiej. Autor bardzo szeroko i wszechstronnie przedstawił także całość działań polskich i niemieckich podejmowanych na Pomorzu, a zmierzających do rozstrzygnięcia o przynależności państwowej tej ziemi. Po gruntownej analizie M. Wojciechowski stwierdza, że koncepcja powstańcza była nierealna (s. 86) i groziła wybuchem otwartego konfliktu zbrojnego, a „do rozejmu w Trewirze kształtujące się państwo polskie nie miało żadnych szans na prowadzenie ofensywnej polityki antyniemieckiej” (s. 76).

Autor nie ulega argumentacji Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich, które na podstawie koncentracji sił niemieckich na Pomorzu wyciągało wnioski o zamiarach ofensywnych Niemiec skierowanych przeciw państwu polskiemu (w tym przede wszystkim przeciw Wielkopolsce). M. Wojciechowski uważa, że koncentrację tę należy przypisać chęci wywarcia nacisku na uczestników konferencji pokojowej w Paryżu. „Nie ulega bowiem wątpliwości — pisze autor — że sporna kwestia Pomorza nie kryła w sobie niebezpieczeństwa doprowadzenia do wybuchu

wojny niemiecko-polskiej" (s. 112). Teza ta zawiera silne akcenty polemiczne wobec stwierdzeń pracy P. Łossowskiego, który zdaje się podzielać obawy Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich co do możliwości ataku niemieckiego z Pomorza¹.

W rozdziale tym pokazano także zastrzeżenie się kursu antypolskiego na Pomorzu w miarę wzrostu wśród Niemców poczucia zagrożenia i obaw, że konferencja pokojowa przyzna ten obszar Polsce, a także scharakteryzowano próby przeciwstawienia się postanowieniom konferencji ze strony niemieckiej (m. in. tzw. koncepcja *Oststaat*, postulaty wystąpienia zbrojnego Niemców przeciw postanowieniom Wersalu itp.).

Rozdział III zatytułowany *U progu wolności* obejmuje okres od chwili podpisania Traktatu Wersalskiego do momentu inkorporacji Pomorza przez Polskę. Przedstawiono tu przygotowania polskie i niemieckie do zmiany przynależności państwowej, rokowania związane z przejściem Pomorza oraz sam przebieg inkorporacji. Szeroko i z dużą znajomością rzeczy ukazano całą złożoność stosunków narodowościowych na Pomorzu w tym trudnym, przejściowym okresie, gdy Polacy stopniowo przygotowywali się do przejęcia roli gospodarzy terenu, a miejscowa ludność niemiecka (jeśli nie emigrowała) do roli mniejszości narodowej w państwie polskim.

Wydaje się, że pożądanym byłoby rozszerzenie niektórych fragmentów końcowej części pracy dotyczących wojskowego przygotowania i wykonania rewindykacji. (Niecobyt lakonicznie potraktowano polsko-niemieckie rokowania wojskowe, formowanie Dywizji Pomorskiej, pracę oficerów łącznikowych, a przede wszystkim podział zadań między jednostki wojskowe dokonujące przejęcia Pomorza i ich wykonanie, udział frontu wielkopolskiego w wyzwaniu ziemi pomorskiej itp.)². Inkorporacja Pomorza stanowiła bowiem naturalne ukoronowanie działań podejmowanych przez Polskę i polską ludność pomorską od chwili zakończenia wojny.

Na uwagę zasługuje strona ikonograficzna pracy. Zamieszczone ilustracje przybliżają czytelnikowi uczestników wydarzeń i atmosferę tamtych lat.

W wielu miejscach autor weryfikuje fakty i ich oceny opierając się na tak często niedocenianej w badaniach historii najnowszej starannej interpretacji źródeł i ich konfrontacji (np. ss. 88; 112 - 113; 137 - 138), dzięki czemu uniknął stereotypowych osądów i pochopnych wniosków. Nie udało się jednak wyeliminować całkowicie pewnych utartych schematów (o marginalnym zresztą dla omawianej tematyki znaczeniu) w wiązaniu wydarzeń zachodzących równocześnie na wschodniej i zachodniej granicy państwa polskiego. Niechęć „Piłsudskiego do popierania akcji zbrojnej w zaborze pruskim" (s. 75) nie należy wiązać (przynajmniej do połowy lutego 1919 r., kiedy to padną pierwsze strzały na froncie polsko-radzieckim) z „zaangażowaniem się w wojnę z Rosją Radziecką". Natomiast w końcu 1919 r. konflikt polsko-radziecki nie „rodził się" (s. 175), lecz — jak wskazano wyżej — trwał już od lutego tego roku.

Te i inne drobne uwagi i postulaty w niczym nie zmieniają ogólnej oceny prezentowanej książki. Otrzymaliśmy pracę, która wnosi nie tylko wiele nowych ustaleń faktograficznych, lecz przede wszystkim jasno systematyzuje rozwój wydarzeń związanych z walką o ziemię pomorską między Polską a Niemcami w la-

¹ P. Łossowski, *Między wojną a pokojem*. Warszawa 1976, *passim*.

² Nieco szczegółowych informacji na ten temat por. m. in.: P. Hauser, *Przejęcie obszarów byłego zaboru pruskiego przyznanych Polsce Traktatem Wersalskim*. „Dzieje Najnowsze" nr 3/1973, ss. 7 - 14.

tach 1918-1920, wypełniając tym samym dotkliwą lukę odczuwaną przez badaczy zajmujących się problematyką kształtowania granic państwa polskiego po I wojnie światowej.

Przemysław Hauser

JOHN J. KULCZYCKI: *School Strikes in Prussian Poland, 1901-1907: The Struggle Over Bilingual Education*. New York 1981, 279 ss., 3 nlb.

W 1952 r. ukazała się w USA książka Floriana Znanieckiego pt. *Modern Nationalities*, poświęcona socjologicznej problematyce narodu¹. W pracy tej Znaniecki, wykorzystując doświadczenia historyczne Polski pozbawionej własnego państwa w okresie zaborów, zanalizował rolę nieformalnych duchowych przewodników działających na rzecz powstania narodu oraz rozwijających i upowszechniających kulturę narodową. W ujęciu Znanieckiego, działalność najpierw aktywnych jednostek, następnie zorganizowanych grup przewodników intelektualnych, stosujących odpowiednie metody propagandy i pracy oświatowej, przyczynia się w głównej mierze do budzenia się poczucia odrębności i solidarności narodowej wśród mas ludowych pozbawionych na początku tej właśnie cechy. Znaniecki nie analizuje bliżej przyczyn pojawiania się aktywistów intelektualnych i wyłaniania się grup skupiających owych przewodników; nie objaśnia również źródeł, z których oni czerpią inspirację do pracy nad ukształtowaniem narodu i kultury narodowej. Interesuje go bardziej mechanizm rozbudzenia i upowszechniania się świadomości narodowej w społeczeństwie, mniej — podłoże społeczne, polityczne i ekonomiczne, z którego proces ten wyrasta.

W trzydzieści lat po tej publikacji ukazała się — również w USA i również w języku angielskim — praca będąca jak gdyby nieświadomą kontynuacją studium Znanieckiego. Myślimy tu o książce amerykańskiego historyka polskiego pochodzenia Johna J. Kulczyckiego poświęconej strajkom szkolnym w zaborze pruskim w pierwszych latach XX wieku. Autora interesuje konflikt istniejący na terytorium stykowym dwóch narodowości: tubylczej — podbitej i napływającej — dominującej w warunkach ścierania się polityki państwa pruskiego z podstawowymi interesami i wartościami Polaków zamieszkałych w zaborze pruskim. Warunki rozwoju ruchu narodowego, polityka i aktywność przywódców (*leaders*) działających w skali całego zaboru i w skali społeczności lokalnych stanowi przedmiot wnikliwej analizy autora i właśnie jak gdyby przedłużenie teoretycznej problematyki postawionej przez Znanieckiego dokonane na empirycznym przykładzie. Jeżeli jednak użyliśmy powyżej określenia, iż jest to kontynuacja „nieświadoma”, to dlatego, że Kulczycki nie nawiązuje sam do Znanieckiego i — jak się wydaje — w ogóle nie zna książki *Modern Nationalities*. Rzecz to trudno zrozumiała zważywszy, że autor spędził dłuższy czas w Poznaniu i jeśli już nie w USA, to przynajmniej tu powinien był się z nią zapoznać i wykorzystać. Tym bardziej, że Kulczycki zna i wykazuje w bibliografii inne prace Znanieckiego: napisane wspólnie z W. I. Thomasem dzieło *Chłop polski w Europie i Ameryce*

¹ F. Znaniecki, *Modern Nationalities. A sociological Studies*. The University of Illinois Press in Urbana, 1952.